

STEREOTYP NIEMCA DAWNIEJ I DZIŚ.

Stereotyp Niemca funkcjonujący w świadomości przeciętnego Polaka nie jest jednorodny. Młode pokolenie nie przywiązuje wielkiej wagi do II wojny światowej i przeszłości historycznej. Dzięki temu widzi w Niemcu pracowitego, zdolnego pracownika i przedsiębiorcę. Starsze pokolenie, które pamięta okres wojny i doznane w tym okresie krzywdy, inaczej patrzy na naszego sąsiada.

Jednak gdyby prześledzić historię, to można by znaleźć okres w naszych wspólnych stosunkach, gdzie przywódcy niemieccy byli przyjaciółmi z polskim królem. Na przykład pielgrzymka cesarza niemieckiego Ottona III do grobu pierwszego polskiego męczennika - Świętego Wojciecha.

To wydarzenie opisał Gall Anonim:

“Bolesław przyjął go tak szacunkowo i okazało, jak wypadało przyjąć króla, cesarza rzymskiego i dostojnego gościa. Albowiem na przybycie cesarza przygotował przedziwne wprost cuda; najpierw hufce, przeróżne rycerstwa, następnie dostojników rozstawił jak chóry, na obszernej równinie, a poszczególne, z osobna stojące hufce wyróżniała odmienna barwa strojów. A nie była to tania pstrokaczna, byle jakich ozdób, lecz najkosztowniejsze rzeczy, jakie można znaleźć gdziekolwiek na świecie [...]. Zważywszy jego chwałę, potęgę i bogactwo cesarz rzymski zawołał w podziwie: Na koronę mego cesarstwa, to co widzę większe jest niż wieść głosiła [...]. A zdjąwszy z głowy swej diadem cesarski, włożył go na głowę Bolesława na zadatek przemierza i przyjaźni [...] i za chorągiew tryumfalną dał mu w darze gwoździe z krzyża Pańskiego wraz z włócznią św. Maurycego, w zamian za co Bolesław ofiarował mu ramie św. Wojciecha. I tak wielka owego dnia złączyli się przyjaźnią, że cesarz mianował go bratem i współpracownikiem cesarstwa i nazwał go przyjacielem i sprzymierzeńcem narodu rzymskiego.”

W późniejszym czasie stosunki między naszymi narodami ulegały pogorszeniu, gdyż przywódcy niemieccy chcieli podporządkować sobie zachodnie ziemie polskie. Skutkiem tego była Bitwa pod Grunwaldem w 1410 roku, wygrana przez wojska polsko-litewskie dowodzone przez Władysława Jagiełłę.

W kolejnych latach Polska jako państwo utraciła swoją suwerenność i pojawiało się coraz więcej negatywnych wydarzeń, które budowały wizerunek złego Niemca. Przykład stanowi tu germanizacja i słynny „Wóz Drzymały”. Dla kontrastu jednak Polacy z Wielkopolski byli posłami do niemieckiego parlamentu. Podane przykłady są dowodem na to, że nie można traktować całego narodu jednakowo.

Ostatnim zdarzeniem, które miało ogromny wpływ na pogorszenie naszych stosunków z zachodnim sąsiadem, była II wojna światowa i ogrom krzywd, jakie ona przyniosła.

Obecnie, gdy Polska stała się pełnoprawnym członkiem Wspólnoty Europejskiej i zniesiono granice, zaciera się historyczna niechęć, a młode pokolenia mają szanse na współpracę bez bagażu negatywnych doświadczeń. Dobre stosunki pomiędzy przywódcami naszych państw tworzą nowe stereotypy lub też można powiedzieć, że historia zatoczyła koło i po tysiącu lat przywódcy Polski i Niemiec są znów przyjaciółmi.

Agnieszka Ulejczyk

Szkolny Klub Kulturalny, Gimnazjum w Kątach Wrocławskich